

Sygn. akt V KK 99/20

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2020r.,

sprawy **K. S.**

skazanego z art. 56 § 2 k.k.s. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 9 sierpnia 2019r., sygn. akt XVII Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 28 grudnia 2018r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P. , wyrokiem z 28 grudnia 2018r., uznał K. S. za winnego czynu ciągłego będącego przestępstwem skarbowym z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. i wyczerpującego zarazem znamiona przestępstwa powszechnego z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; na podstawie art. 8 § 2 k.k.s. orzekł, że wykonaniu podlega jako najsurowsza tylko kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, każda w wysokości 100 zł. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 9 sierpnia 2019r., jedynie w niewielkim zakresie zmienił pierwszoinstancyjny wyrok.

W kasacji wniesionej od orzeczenia odwoławczego obrońca podniósł zarzut wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Ze względu na treść art. 523 § 2 i § 4 pkt 1 k.p.k. Sąd Najwyższy ograniczył rozważania do problematyki związanej wyłącznie z tezą o zaistnieniu bezwzględnego uchybienia, którego obrońca upatrywał w skazaniu K.S. za zupełnie inny czyn, niż zarzucany mu aktem oskarżenia.

Wypadało zacząć od przypomnienia, że o tym, czy sąd orzekł w wyroku skazującym w granicach aktu oskarżenia, decyduje tożsamość zdarzenia historycznego zarzucanego w skardze i przypisanego w wyroku. Znaczenie określenia "zdarzenie historyczne" obejmuje opisane w skardze zdarzenie faktyczne. Zdarzenie historyczne to pojęcie o szerszym znaczeniu niż pojęcie "czynu" oskarżonego, polegającego na jego działaniu lub zaniechaniu. Sąd może zatem dokonać własnej oceny materiału dowodowego i nadać inną kwalifikację prawną czynu stosowną do ustalonego stanu faktycznego, która może być niezgodna z twierdzeniami oskarżyciela. Identyczność czynu jest wyłączona, jeżeli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego (zob. wyr. SN z 2 marca 2011r., III KK 366/10). Odnotować należało, że w przedmiotowej sprawie różnice pomiędzy treścią aktu oskarżenia a sentencją wyroku Sądu pierwszoinstancyjnego były wynikiem nie zmiany ustaleń faktycznych, ale odmiennej ich oceny prawnej od zaproponowanej przez uprawnionego oskarżyciela. Drobiazgowa analiza sprawy pozwoliła stwierdzić, że Sąd *meriti* nie wykroczył poza krąg wyznaczony granicami aktu oskarżenia, a więc w skardze i sentencji wyroku chodzi o ten sam czyn. Z tego względu kasacja w części wskazującej na brak tej spójności jest oczywiście bezzasadna.

Z powyższych powodów Sąd Najwyższy postanowił jak w dyspozytywnej części orzeczenia (art. 535 § 3 k.p.k.), a kosztami obciążył skazanego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.